

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro.} 2.

8. Stycznia 1819.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Wielka Brytania.

Gazeta Londyńska Kurjer umieszcza już przedewszystkiem akta Zjazdu Akwizgranskiego, przydała następujące uwagi: „Tak więc Monarchowie i ich Pełnomocnicy, ukończyli to ważne dzieło. Każdy przyjaciel długotrwałego pokoju w Europie, czytać będzie z ułotnieniem, wydane przez nich akta urzędowe, będące obrazem owych mądrych i poiednawczych zasad, które od czasu, jak utrzymanie pokoju w Europie jako święty zakład im powierzono zostało, przewodniczyły zawsze ich obradom. Pośród tak pocieszających zaręczeń, spodziewać się mogą Ludy długiego pasma lat szczęśliwych i błogich. Nie było jeszcze epoki w dziejach świata korzystniejszej, dla dokonania tak wielkiego dzieła, które zda się to wszystko urzeczywistnić, co innemu czasu nazywano jedynie romansowem marzeniem przyjaciół ludzkości. Władcy i Ludy odebrały w ścisłych sądach Boskich dzielną naukę, o wzajemnych powinnościach swoich i korzyściach. Wyhła już ostatnia godzina wszystkich dzikich teoryj umiowanych prawodawstw, i politycznych zwierchnictw, duchodzone ich istoty, i uznano ich niedołążność. Ludy Europy umordowane ciąglem mamieniem się, niechęcią już dłużej dadzą się wводить spekulacyami, które nie mają żadney zgodności z namietnościami, z korzyściami, z prawdziwymi cnotami, i cłomnościami przyrodzenia ludzkiego. — Będą nas wprawdzie głuszyć i potem wrzawać swoją zaslepieni i kłótlivi deklamatorowie polityczni, i potem prawie nam będą z godną zastanowienia powagą i dziwniejszą jeszcze bezwstydnocią, o niedołążnych od Rządu monarchicznego niedoskonałościach i wadach. Niechaj i tak będzie! pozwolimy im gadać, litując się bardziej nad nimi, aniżeli się na nich gniewając, pozwolmy im, im którzy natchoteni złą chęcią lub przez słabosc umysłu, nasilują błądzić przeciwko rajowi, gdzie sami wyłączają się od używania jego zaszkoszy.“

Niemiecka gazeta powszechna umiesciła poniższy artykuł datowany od Menu d. 9. Grudnia. — „Jeszcze sprzymierzone woyska zajmowały Francyę, kiedy Lud Francuzki wzbijał się już dzielnie do góry. Ostatnie wybory dla Izby Deputowanych wskazały niepokonaną siłę ducha demokratycznego we Francyi, i nie podpada żadney wątpliwości, że ta sama siła rozwinie się jeszcze bardziej w samej Izbie w obliczu Narodu zupełnie znowu sameistnego i dójdzie do zupełney dzielności. Duch demokratyczny, pomimo groźnego nazwiska swojego, nie jest bynajmniej w żadney sprzeczności z Rządem Królewskim, jest ón rojalistyczniejszym, aniżeli duch arystokratyczny tych, którzy mianują się wyłącznie Rojalistami. Czegoż chce obywatel, Demokrata? wolności; ta jest jego najpierwszą i najwyższą żądzą, tey zaś dostąpi w umiarkowanym Rządzie Monarchicznym, w sposób daleko nawet doskonalszy i piękniejszy, aniżeli w samej Rzeczpospolitey. Zdanie to panującym jest zgółta we Francyi; sam nawet Bailloul, ow najodważniejszy apologista rewolucyi i romantyczny iey ziawisk, uznaje Rzeczpospolitę bardziej za dzieło okoliczności, za środek zaradczy w gwałtowney potrzebie, aniżeli za dzieło umysłney dążności. Lecz, czegoż to żąda Arystokrata? gdyby poprzestawał na wolności tak, jak obywatel, nie potrzebowałby się od niego odłączać, byłby tem samym co ón, lecz ón chce czegoś innego, chce panować, i tym też sposobem, wdziera się ón w prawa Monarchy, osłabia iego potęgę i staje się dla niej zawsze niebezpiecznym. Poznał to Ludwik XVIIIsty i Jego Ministrowie, a według tego poznania działali roztropnie; czego dowodzi rozwiązanie przeszłej Izby Deputowanych i wszystkie następne urzędzenia. Jak wielce wznosi się Rząd, przez rozwijanie się ducha narodowego, widziany właśnie teraz we Francyi tak, jak widziliśmy to w Anglii i Prussach. Mogłaby być Anglija wytrzymać tak długą walkę z Francyją, lub Prussy to śmiało wzniesienie się, bez wol-

nego ducha siły narodowej, bez dzielnej woli Narodu? We Francyi są przekonani, że Rewolucya nie mogła być bezowocną; we Francyi poczyna się stałe systema konstytucyi wolnej i szczęśliwej. Nauczono się oceniać żywioły politycznego życia według ich rozmaitości. Obyśmy my, Niemcy umieli korzystać z doświadczeń sąsiedzkich. Któż to nam imponuje wciąż jeszcze mimo wszelkiego pokonania, i zapalony nienawiści? Kogoż to wzrok nasz pragnący z nieśmiałością, widzi godnym zazdrości, a godniejszym iey nawet nad Anglika tak słynącego? Jestże to ślepotą omamienie, lub przesąd, które nam powiadają, że tym jest Francuz? Dopytniemyż się tak ciekawie o wiadomości z naszych miast stołecznych lub z miasta Związkowego Frankfórtu, iak o wiadomości z Paryża? Nie natężamyż uwagi naszej tyle przy otworzeniu Izby Deputowanych, iak gdyby to ona była naszą własną? I słusznie! Prawdziwy interes Narodów nie jest nigdzie oddzielnym; każde zwycięstwo ducha publicznego, odniesione gdziekolwiek bądź jest wszędzie korzyścią. Także i Rządy nasze mają w tem interes, aby ich przyjaciele rozroznieni byli należycie od nieprzyjaciół, aby fałszywi przyjaciele, ultraiści odkrytymi zostali, i aby utracili przywłaszczone sobie zaufanie. Rozporządzenie, iakiem jest owe sławne Francuzkie z d. 5. Września, potrzebnem byłoby nie w jednym miejscu. Francya jest teraz w tem położeniu, że może odzyskać zupełną wolność druku; iakże nam trudno przyydzie dopędzić iey w biegu!

N i e m c y .

Do Frankfórtu zjechali już Kommissarze czterech wielkich Mocarstw, Baron Wessenberg, Baron Anstett, Lord Clancarty i Baron Humboldt. Wkrótce spodziewano się Ministrów Bawarskiego i Badenskiego.

W Królestwie Bawarskiem wyszło rozporządzenie względem wyboru Deputowanych do Zgromadzenia Stanów. Z powołanych do tego Zgromadzenia 115 Członków, wybierze klasa Szlachty posiadającej dobra ziemskie z Jerydykią 14, klasa Duchowienstwa tyleż a mianowicie Duchowienstwo Katolickie 9, a Protestanckie 5; klasa miast i miasteczek 28; klasa reszty właścicieli ziemi nie mających Jerydykiy dominikalnej 58, a trzy Uniwersytety po jednym Deputowanym. — Stołeczne miasto Monachium odprawiło wybor swoich Deputowanych dnia 15go Grudnia. —

W Wielkiem Księstwie Badenckim spo-

dziewano się wkrótce edyktu względem wyborów dla Izby drugiej; zwłaszcza że zgromadzenie Stanów nastąpić ma dnia 1go Lutego.

W Państwie Hannowerskiem odprawiały się Zgromadzenia Stanów w Prowincjach pojedynczych celem urządzenia się i podania Rządowi zdania względem stosunków Stanów prowincyjnych do Stanów Państwa, które z dwóch Izb składać się mają. Biskupstwa w Osnabrück i w Hildesheim uposażone zostaną dobrami ziemskimi, a Uniwersytet będzie mieć miejsce w Izbie pierwszej. Zgromadzenia Stanów Hannowerskich mają, iak słychać, odbywać się co trzy lata; a na jednym z najpierwszych posiedzeń mają naradzać się także nad nowem urządzeniem konstytucyi.

Dnia 1go Grudnia zagaiono Sejm w Wielkiem Księstwie Mecklenburgsko-Szweryńskiem. Książę Adolf, czwarty syn W. Księcia Mecklenburgsko-Szweryńskiego złożył w Fryburgu (w Szwajcaryi) wyznanie wiary katolickiej z wiadomością i zezwoleniem Ojca swojego.

A k w i z g r a n .

Z Akwizgranu donoszą: „Zdaie się że na rozmaite żądania podane do Kongressu tylko ustne odpowiedzi nastąpiły. Kilkanaście spraw odesłano do Seymu Niemieckiego w Frankfórcie. — Książę Elektor Heski miał otrzymać wezwanie względem utrzymania nabywców dóbr skarbowych. — Hiszpania wzbraniała się przyjąć pośrednictwa wielkich Mocarstw w swoich zatargach z Portugalią i z osadami Amerykańskimi, którego pierwey sama tak usilnie żądała.

K r a k ó w .

Z Krakowa. — Na mocy uniwersału wydanego przez Senat rządzący, zebrał się dnia 6. Grudnia, Sejm Rzeczpospolitey Krakowskiej, który JW. Morbitzer, jeden z trzech Senatorów delegowanych, przemową zagaił; poczem Izba prawodawcza wybrała większością sekretnych głosów na Marszałka Seymu tegoż JW. Senatora Morbitzera, a ten wezwał na Sekretarza JW. Leona Chwalibogowskiego Reprezentanta Gminy Jaworzno. — Na dragiem posiedzeniu dnia 9. Grudnia Izba prawodawcza wybrała Członków do 3ch Kommissy: 1wszey do rozstrząszenia kwalifikacyi Kandydatów ubiegających się o Urzędy zależące od wolnego wyboru Izby Reprezentantów. — 2giey, do rozstrząszenia projektów de prawa w przedmiotach Skarbowych budżetu, na rok na-

stępujący, tudzież rachunków rocznych. —
 3ciej, do roztrząśnienia projektów do prawodawstwa cywilnego, kryminalnego i policyynego. — Na trzecim posiedzeniu dnia 10go, Izba prawodawcza potwierdziła na dostojności Prezesa rządzącego Senatu JW. Hrabiego Wodzickiego, a Marszałek Izby na iey żądanie wyznaczył Deputacją, któraby tegoż JW. Hrabiego o potwierdzeniu go na rzeczoney dostojnościawiadomiła. Zdat potem delegowany Senator JW. Kuciński sprawę o stanie i położeniu Rzeczpospolitey, czego obraz przeczytał. — Na posiedzeniu czwartem, dnia 11go rozprawiano względem ścieśnionej władzy Reprezentacyi narodowey w stanowieniu budżetu, i odczytaao odezwy Senatu rządzącego. — Na piątej sessyi dnia 12go wniesione zostały do Izby projekta do prawa przez Senat nadesłane które Izba odesłała do właściwych Kommissyy Seymowych.

Królestwo Polskie.

Dostrzegacz Austriacki umiecił co następuje: „W Warszawie zwołano Zgromadzenie Biskupów, na którym wypracowany bydz ma nowy regulamin nposażenia tamiecznego Duchowienstwa i Dyiecezyy. Przez to zdaie się potwierdzić domysł, że w układach o konkordat dla Polski, względem tych dwóch punktów zasły już w Rzymie umowy, luboć względem ogołu ieszcze nie można byto ukonczyć rzeczy. Podobnież zdaie się bydz uchwalonem, że na przyszłość w każdym Woiewodztwie ma bydz tylko ieden Klasztor męzki a ieden panienski, w całej więc Polsce tylko 16 Klasztorów, reszta zaś ma bydz zniesiona. Na uposażenie Biskupstw w Polsce których przychód ograniczony iest na maximum 80,000 ZP., przeznaczył N. Cesarz i Król 2 miliony, iak dalece zaś ta suma nie dostarcza, ma uzopełniona bydz z majątku Klasztorów nchylić się mających. W smtku tego ma Duchowienstwo podadż Rządowi dokładny wykaz swoich przychodów i posiadłości.“

Z Warszawy d. 29. Grudnia. — Dnia 26go h. m. odprawiła się w tutejszym kościele Metropolitalnym, uroczysta a dawno nie widziana ceremonia Religijna. JW. JX. Franciszek Szarbek Malczewski z naytąskawszey weli Nayisniejszego Pana, postąpiwszy z Biskupstwa Kutawskiego na stopień Arcybiskupa Warszawskiego i Prymasa Królestwa Polskiego, otrzymał od Oycy Świętego Palliusz, znak władzy Metropolitalney, który JW. JX. Biskup Lubelski Delegowany na ten koniec od Stoli-

cy Apostolskiej, po ocelebrowaney przez siebie pontyfikalnie Mszy Świętey przed Wielkim Oltarzem, włożył na niego. Obrządek ten zaszczyeili przytomnością swoią obecni tu JWW. Biskupi Dyiecezjalni obok Kapituły Metropolitalney i licznie zgromadzonego Ludu, któremu JW. Arcybiskup i Prymas ozdobiony Palliuszem dawał Pasterskie błogostawienstwo. Tak więc stolica tuteysza i dawna Dyiecezja Warszawska na Archidyiecezją wyniesiona, będąc długi bez Pasterza osieroconą, cieszy się teraz, że go już ma wśród siebie; a ztąd wielbi najlepszego z Monarchów, co do tytu świetności przydać raczył nowego blasku Narodowi Polskiemu, przez przywrócenie tytułu Prymasa Królestwa Polskiego.

Rozporządzeniem Namiestnika Królewskiego z dnia 7. Listopada r. z. wyznaczonym został czas do odbywania Kontraktów S. Jańskich w Warszawie od dnia 1go do 30go Czerwca, roku każdego. Urządzone będą sposoby ogłaszania wszelkich negocyiacyi, niemniej Kancelarya publiczna i zbiór objaśnień składanych przez strony do różnych interessów, umieszczonemi będą w miejscu do zgromadzeń S. Jańskich przeznaczonem, a przy tey Kancelaryi urządzony będzie także i Depozyt, w którym strony składać będą mogły bezpiecznie swoje kapitały na czas, iaki same oznaczą, z wolnością rozrządzenia niemi iako swoią własnością.

Od dnia 13go do 19. Grudnia przedawano na targach w Warszawie i na Pradze; korzee pszenicy po 24 do 40 ZP.; Żyta, po 19 do 21 ZP.; Jęczmienia, po 14 do 16 ZP.; Owsa, po 9 do 10 ZP.; Grochu, po 15 do 19 Zp.

R o s s y i a.

Z Wilna d. 6. Grudnia V. S. — W Krástawiu nad Dzwina, Powiaty Duneburgski, Rzerzycki i Lucyński, składaiące niegdys Xięztwo Inflant Polskich, odbyły d. 15. Października w rocznicę zgonu nieodżałowanego Tadeusza Kościuszki, za duszę tegoż w Kościele JXX. Misyonarzy ochód pogrzebowy w przytomności Xięcia Ipsylantego, Jenerała brygady i wielu Officerów. Katafalk okazał był przyozdobiony. Na obu bokach płaskorzeźby przybrane w laury wystawiały miejsca, gdzie się wstawił Bohatyr. Wizerunek Kościuszki w promieniach zamykała wieczność z tym napisem: Semper Honor, Nomenque tuum, Laudesque manebunt. Po Mszy miał kazanie JX. Zarzycy-

ki, Missionarz; cywilną mowę powiedział dziedzic miejscy Adam Hrabia Plater; w ciągu zaś tego żałobnego obchodu, śpiewany był przez Dany, napisany przez Marszałka Rzerzyckiego, Pana Buynickiego, Hymn następujący:

Stwórczo wszech istot, który władniesz światem,
Lud Twój, korząc się przed Twym Majestatem,
Świętych ołtarzy oblega podnoże,
Potężny Boże!

Sługa Twój wierny, syn Ojczyzny prawy,
Spełnił Twe Boskie przedwieczne ustawy,
I Kray swój w ciężkiej rzucając żałobie,
Legł w ojców grobie.

Walcząc z zapalem za braci swobody
Niedbał Kościuszko o ziemskie nagrody,
W Tobie! którego tron się nie zachwieje,
Złożył nadzieję.

Tyś Sam rzekł Panie, aby się nie trwożył
Ten, który w Tobie ufność swą położył,
Ze sprawiedliwy w cieniu twej opieki
Przeżyje wieki.

Dopusć nam zatem, u stóp Twego Tronu,
Siąść z wybranymi górnego Syonu,
Niechaj się nyrzym szczęśliwym, bezpiecznym
W pokoju wiecznym.

Nam day zachować naddziadów puszczny,
Ich wiarę, cnotę, i miłość Ojczyzny.
By wdzięczne Tobie setne pokolenia
Nóciły pienia.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Korrespondent Hamburgski ogłosiła Przepisy dane przez Józefa Bonapartego (kiedy jeszcze na tronie Hiszpańskim zasiadał) Pann Desmoraes pierwszemu Agentowi jego w Baltimore, tudzież innym wysłanym do Ameryki południowej dla działania tam rewolucyi. — Przepisy te, jak też Gazeta twierdzi, znaleziono w archiwum Junty w Caraccas.

„Ajenci mają się starać nade wszystko przekonać Kreolów, że Cesarz Napoleon ma na celu oswobodzenie osad, i że nie żąda od nich innego dowodu wdzięczności za to dobrodziejstwo, jak tylko ich przyjaźni i handlu z portami obcoj Ameryki. Żeby Ameryka Hiszpańska wydobyla się na wolność, i przyszła do niepodległości, Cesarz dostarczy potrzebnego na to wojska i zapasów wojennych, których im Zjednoczone Stany Ameryki północnej podług zawartej tym koncem umowy dostawia. Gdy Ajent pozna

dokładnie wyznaczony mu obwód, tudzież charakter mieszkańców jego, nietrudno mu będzie wynaleźć ludzi zdatnych do wystawienia Ludom pożytków, z ich oswobodzenia wyniknąć mających. Że zaś Lud zostaje jeszcze w ciemności, Ajenci dla łatwiejszego dopięcia celu swego zgłaszają się do Gubernurów, Intendentów, Xięży i Prałatów. Ani pieniądze ani innych sposobów, zdolnych pozyskać przychylność tych osób, a mianowicie Prałatów, nie powinni oszczędzać, a których skłonić mają, żeby w tych, kteremi kierują i władają, uwówili, że potrzeba im koniecznie niepodległego Rządu, i że niepowinni pomieścić sposobności, jaką im Napoleon nastrecza, bez korzystania z niej: że Napoleon jest zesłany od Boga dla upokorzenia dumy tyranów, i że opieranie się woli Boga jest nieodpuszczonym grzechem. Powinni im nieustannie przypominać pogardę i niesprawiedliwość, jakich od Europejczyków doznają, i zwracać uwagę Kreolów na różnicę między Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej a Ameryką południową, i na pożytki, jakich mieszkańcy Ameryki północnej używają. Powinni ich przekonać, że oswobodzona Ameryka będzie przepisowywała prawa całej Europie. Ajenci już dla mojej wiadomości, już też dla nagrodzenia sporządzą listę tych, którzy się za wolnością i niepodległością odkażą. Podwładni ajenci przesyłają takowe listy wyższym ajentom, a ci zdadzą sprawę mojemu przy Zjednoczonych Stanach Ministrowi. Ajenci moi strzedz się mają powstawania przeciw inkwizycyi S., i żadney względem iey potrzeby nie uczynią wątpliwości, jako też względem użyteczności Xięży. Chorągwie Powstania będą miały stosowne napisy, a ma toż powstanie nastąpić jednegoż dnia i w jedneyże godzinie wszędzie. Na to szczególnie baczyć należy, bo to niezmiernie szczęśliwe udanie się tego przedsięwzięcia ułatwi. Ajenci postarają się ująć służących Gubernurów, Intendentów, i innych urzędników, aby za ich pomocą pozbyli się przez truciznę tych, którzyby przeciwni byli rewolucyi, a o tem pomysleć trzeba przed wybuchnieniem rewolucyi, żeby nie doznała przeszkody. Aby zaś zapobiedz przysłaniu skarbow do Hiszpanii, należy postanowić dobrych ajentów w Vera-Cruz, którzy uwiężą Officerów i maytków z okrętów przybywających z Europy zaraz po ich przybyciu.

(Podpisano) Józef Napoleon.